

# Julian Kołodziej

---

## Ochrona dziedzictwa przemysłowego w Polsce

---

Ochrona Zabytków 51/3 (202), 203-209

---

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

## OCHRONA DZIEDZICTWA PRZEMYSŁOWEGO W POLSCE\*

Dawne wieże ciśnień, stare gazownie, zabudowania fabryczne, młyny, elektrownie, browary, gorzelnie, kuźnie, tartaki, cegielnie i wiele innych rodzajów budowl o charakterze przemysłowym, które choć często nie zachowały zabytkowego wyposażenia, stanowią obecnie coraz częściej dostrzegany przez mieszkańców element materialnej spuścizny techniczno-przemysłowej. Obserwuje się stałe poszerzanie świadomości społecznej dziedzictwa przemysłowego i docenianie jego wartości dla kultury narodowej. Wzbogacanie wiedzy młodzieży szkolnej w tym zakresie stanowić może ważny element w przygotowaniu nowego pokolenia do twórczego kontaktu z nowoczesną techniką i technologią.

Stary drewniany młyn czy zabytkowa fabryka włókiennicza mogą dostarczyć zwiedzającym wielu cennych refleksji dotyczących życia i pracy naszych przodków, a także stosowanych ówczesnie rozwiązań technicznych, które również z dzisiejszej perspektywy mogą zachwycać swoją doskonałością i precyzją myśli inżynierskiej. Warto podkreślić, że dawne dokonania polskich inżynierów w tym zakresie mogą być dziś przedmiotem dumy i atencji dla przeszłości. Wiele wskazuje, że w Polsce obserwować będziemy dalszy wzrost powszechnej świadomości wartości kulturowej zabytków techniki.

W ocenie prof. Jana Pazdura, nestora badań historii kultury materialnej, podstawowe znaczenie dla właściwego rozumienia problematyki ochrony dziedzictwa przemysłowego ma praca badawcza polskiego filozofa Henryka Kamieńskiego. Wydana w 1874 r. *Filozofia ekonomii materialnej ludzkiego społeczeństwa* wskazuje na ścisłe zależności dziedzictwa kulturowego ze stanem świadomości człowieka. Po raz pierwszy sformułowano tam pogląd o wzajemnych związkach nauki i techniki, czego owocem jest także traktowanie dziedzictwa przemysłowego jako elementu historii kultury materialnej.

Obecnie w procesie przemian gospodarczych następuje modernizacja przemysłu zmierzająca ku dostosowaniu go do współczesnych standardów światowych. Wiele zakładów przemysłowych użytkuje stare maszyny i urządzenia, których wiek często przekracza sto lat. Wobec przemian własnościowych, prywatyzacji majątku, wymiany parku maszynowego oraz wdrażania

nowoczesnych technologii, te stare maszyny, jako zbędne, podlegają złomowaniu.

Jednym z najtrudniejszych, a zarazem najważniejszych zadań restrukturyzacji przemysłu, prowadzonej w ramach polityki przemysłowej państwa, jest eliminacja nieefektywnych podmiotów gospodarczych poprzez procesy likwidacji i upadłości. Istnieje pilna potrzeba opracowanie systemu zagospodarowania majątku zbędnego, czyli obiektów, które opuszczone przez dotychczasowych użytkowników nie mogą znaleźć nowego przeznaczenia. Jak do tej pory, nie ma jeszcze w Polsce jednoznacznych uregulowań prawnych dotyczących tzw. mienia niechcianego. Trwają prace nad nowymi regulacjami prawnymi w tym zakresie i stworzeniem ram instytucjonalnych w celu kompleksowego rozwiązania problemu zagospodarowania zwalniających obiektów poprodukcyjnych.

Doceniając znaczenie dziedzictwa przemysłowego dla współczesności, w 1978 r. powstał Międzynarodowy Komitet Ochrony Dziedzictwa Przemysłowego (TICCIH). Głównym celem tej organizacji jest współpraca międzynarodowa na rzecz ochrony materialnych świadectw rozwoju cywilizacji przemysłowej, zachowanych w postaci krajobrazów, miejsc zabytkowych, obiektów przemysłowych i ich wyposażenia. Polska Grupa Narodowa TICCIH popularyzuje doświadczenia organizacji w naszym kraju oraz realizuje szereg własnych inicjatyw, jak organizacja Ekomuzeum Doliny Kamiennej, czy też ostatnio podjęcie prac zmierzających do powstania Atlasu Kultury Materialnej Polski.

Obecnie na terenie Polski podejmowane są wielkie inwestycje komunikacyjne (np. budowa sieci autostrad), zmierzające do rozbudowy krajowych i międzynarodowych połączeń transportowych. Świadomość potencjalnych zagrożeń dziedzictwa kulturowego, wywołanych budową sieci autostrad w Polsce, skłoniła w 1995 r. Polską Grupę Narodową TICCIH do przygotowania apelu w tej sprawie. Apel skierowano do Prezydenta RP, Marszałków Sejmu i Senatu, a także najwyższych władz państwowych, zwracając uwagę na kwestię niedostatecznego rozpoznania zasobów kulturowych i wynikających z tego stanu zagrożeń dla dziedzictwa przemysłowego. W apelu podkreślono niedostateczne ustawowe zagwarantowanie funduszy na finansowanie ratowniczych badań archeologicznych,

\* Autor jest Sekretarzem Generalnym Polskiej Grupy Narodowej TICCIH. Podstawę niniejszego artykułu stanowi raport narodowy wydrukowany przy okazji kongresu TICCIH w czerwcu 1997 r. w Salonikach wraz z raportem G. N. TICCIH innych krajów. Za współpracę przy sporządzaniu raportu wyraży wdzięczności składam: prof. Janowi Pazdurowi, dr. Jackowi Jaśkiewiczowi, dr. Andrzejowi Paszkiewiczowi oraz Jadwidze Czerwińskiej, Ewie Nekan-

da-Trepce, Annie Piaseckiej, Konradowi Jabłońskiemu, Markowi Konopce, Januszowi Nekanda-Trepce oraz Arturowi Zbiegieniemu. Serdeczne podziękowania należą się również wojewódzkim konserwatorom zabytków za wyczerpujące opracowanie ankiet, co ponadto pozwoliło wzbogacić tekst raportu licznymi konkretnymi przykładami.



1. Stara Kuźnica, gm. Końskie, duże koło wodne napędzające młot kuzienny. Wszystkie fot. A. Zbiegieni

1. Stara Kuźnica, Commune of Końskie. Large water wheel running a smithy hammer. All photos: A. Zbiegieni

a także prac konserwatorskich. Zwrócono uwagę, że proces planowania tras autostradowych stwarza zagrożenie szczególnie dla tych obiektów i zespołów zabytkowych, które dotychczas nie zostały objęte ochroną prawną. Pospieszne przygotowywanie inwestycji, bez należytego rozpoznania zasobów kulturowych, może w efekcie prowadzić do niepowetowanych strat w krajobrazie kulturowym naszego kraju. Zgłoszone przez PGN postulaty zostały częściowo uwzględnione.

Liczbę zabytków techniki w Polsce szacować można na ok. 18 tys. obiektów. Obok zakładów przemysłowych, kopalni, hut, fabryk, gazowni, browarów, gorzelnii, młynów i innych rodzajów budowli, znaczną liczbę stanowią zabytki ruchome w postaci maszyn i urządzeń, a nierzadko również całych linii technologicznych.

### Ochrona prawna zabytków techniki

Ustawa z dnia 15 lutego 1962 r. o ochronie dóbr kultury i muzeach reguluje powinności państwa, a także obywateli wobec dziedzictwa kulturowego. Pomimo dokonania szeregu nowelizacji tej ustawy, a także wobec przemian ustrojowych w państwie, zaistniała potrzeba systemowego uporządkowania organizacji ochrony i podstaw prawnych jej działania. Nowa regulacja prawna jest niezbędna, gdyż zmieniły się przepisy wielu ustaw, m.in. o gospodarce gruntami, prawo budowlane, ustawa o zagospodarowaniu przestrzennym oraz ustawa o samorządzie terytorialnym itp.

W Ministerstwie Kultury i Sztuki trwają obecnie prace nad nową ustawą o ochronie zabytków. W projekcie ustawy wprowadza się nowoczesną, szeroką interpretację pojęcia „dziedzictwo przemysłowe”, wymieniając: „*obiekty techniki i przemysłu, budowle, konstrukcje, warsztaty, urządzenia, środki transportu i narzędzia świadczące o rozwoju kultury materialnej,*

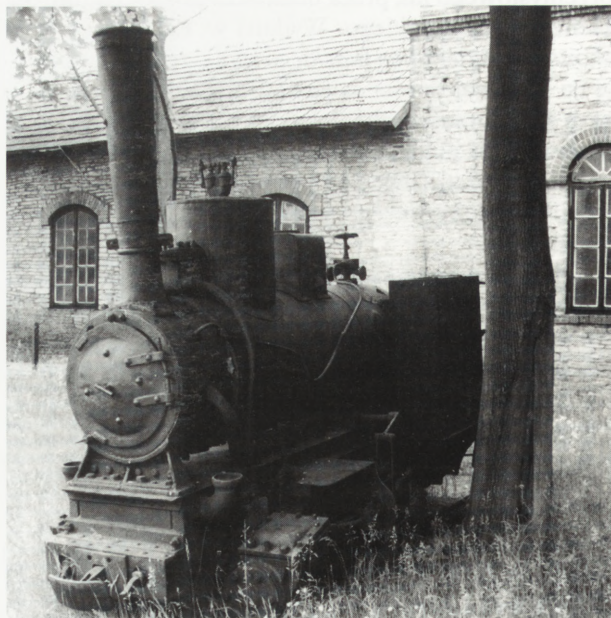
*charakterystyczne dla dawnych i nowych form gospodarki, dokumentujące postęp nauki i techniki*”.

Można wyrażać nadzieję, że uchwalenie przez Sejm RP nowej ustawy o ochronie zabytków stworzy bardziej dogodne warunki dla skutecznej ochrony dziedzictwa przemysłowego.

Prezydent RP we wrześniu 1984 r. wydał zarządzenie w sprawie uznania za pomnik historii 15 najcenniejszych dla kultury narodowej zespołów zabytkowych. Obok zespołów urbanistycznych Torunia, Krakowa i Warszawy znalazły się również: kopalnia krzemienia z epoki neolitu we wsi Sudół (woj. kieleckie) oraz kopalnia soli w Wieliczce. Uznanie obu tych kopalni za pomniki historii wskazuje, że coraz szerzej dostrzegana jest znacząca rola obiektów związanych ze sferą materialnej spuścizny techniczno-przemysłowej w krajobrazie kulturowym naszego kraju.

Dla użytkownika pozytywnym efektem wpisania do rejestru zabytków obiektu jest możliwość uzyskania finansowej pomocy państwa w jego utrzymaniu. Uchwała Rady Ministrów nr 179 z 1978 r. pozwala dofinansować z budżetu państwa wydatki na konserwację nieruchomości do wysokości 23% nakładów „wymuszonych” zabytkowym charakterem obiektu. Niestety, znikomość środków stawianych do dyspozycji służbie konserwatorskiej pozwala na wspieranie finansowe tylko w ograniczonym zakresie. Można generalnie stwierdzić, że **aktualne prawo podatkowe nie sprzyja ochronie zabytków**. Także obowiązujące obecnie przepisy prawne nie zachęcają właścicieli budynków i maszyn zabytkowych do podejmowania starań o wpisanie ich do rejestru zabytków.

W ostatnich latach uznano za zabytki niewiele obiektów techniki i przemysłu. W ciągu trzech lat wy-



2. Chlewiska — parowóz wąskotorowy

2. Chlewiska — a narrow-gauge steam locomotive

dano blisko 130 decyzji o wpisie do rejestru zabytków. Najczęściej były to mosty — 14 obiektów (z tego aż 9 w woj. elbląskim), dworce i stacje kolejowe — 12 obiektów, oraz w 8 przypadkach wieże ciśnień.

W tym czasie wydano blisko 10 decyzji dotyczących 20 zabytków ruchomych. Między innymi do rejestru wpisano 14 maszyn w zakładach lniarskich w Żyrardowie.

Należy zwrócić uwagę, że w ramach jednej decyzji administracyjnej ujęto częstokroć kilka obiektów. Dla przykładu wpis do rejestru zespołu fabrycznego Łódzkich Zakładów Przemysłu Spirytusowego (jako jedna pozycja rejestrowa) odnosi się do następującej grupy obiektów: laboratorium, budynek główny produkcji, budynek filtracji i zmiękczalni, magazyn zbiorników i przepompowni spirytusu, kotłownia, magazyn spirytusu i denaturatu, biurowiec, mur ogrodzenia — łącznie 8 obiektów.

Należy jednak pamiętać, że wpisami do rejestru obejmowano przede wszystkim te obiekty i zespoły, które w ocenie inspektorów Państwowej Służby Ochrony Zabytków narażone były na zniszczenie lub degradację, a poprzez nadanie im statusu zabytku i objęcie ochroną prawną — stwarzana jest szansa dla ich dalszego przetrwania.

### Zagrożenia

Z obserwacji i doświadczeń Państwowej Służby Ochrony Zabytków wynika, że obecnie najbardziej zagrożone są ruchome obiekty techniki. Zmiany technologii produkcji są najczęstszym powodem eliminowania starych maszyn i urządzeń, które nie znajdując nowej funkcji — podlegają złomowaniu. Nieco lepiej przedstawia się sytuacja obiektów architektonicznych, gdyż nowe procesy technologiczne najczęściej nie wymuszają zmiany bryły budynków. Budynki o nietypowej formie i funkcji rzadko znajdują właściwych inwestorów, zainteresowanych utrzymaniem lub odtworzeniem ich pierwotnego wyglądu. Utrzymywanie produkcji i użytkowanie obiektów w zasadniczy sposób wpływa na stan zachowania zabytków. Zaprzestanie działalności produkcyjnej i nieużytkownikowanie budynków jest bezpośrednią przyczyną ich przyspieszonej degradacji, a pozostawienie obiektów przez dłuższy czas bez użytkownika — przekreśla szanse ich przetrwania.

Podobna, choć może nieco bardziej skomplikowana sytuacja występuje na terenach wiejskich, gdzie zabudowania po byłych Państwowych Gospodarstwach Rolnych (magazyny, młyny, spichlerze, gorzelnie, browary itp.) zostały przed kilku laty prawnie przejęte przez Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa. Obecnie wiele tego rodzaju gospodarstw na terenie całego kraju oczekuje na sprzedaż lub dzierżawę. Znalezienie nowego użytkownika w obecnej trudnej sytuacji ekonomicznej rolnictwa nie jest jednak proste,



3. Chlewiska — huta

3. Chlewiska — foundry

a wobec długotrwałego braku konserwacji tych budynków, w przyspieszonym tempie postępuje proces ich niszczenia.

Poważnym zagrożeniem, sygnalizowanym przez służby konserwatorskie, jest dążenie niektórych właścicieli do wydzielenia z zabytkowych zespołów fabrycznych poszczególnych budynków w celu ich sprzedaży. Zdarza się, że w sytuacji ogłoszenia upadłości przedsiębiorstwa, syndyk masy upadłościowej dokonuje podziału i sprzedaży poszczególnych części składowych majątku, by zaspokoić roszczenia finansowe wierzycieli. W takich przypadkach wprowadzenie nowych podziałów geodezyjnych łamie integralność i przestrzenną jednorodność zespołów. Zespoły przemysłowe mają wartość przede wszystkim jako zamknięte całości kompozycyjno-przestrzenne, które były w przeszłości także spójne funkcjonalnie. Często wobec braku jednolitej, całościowej koncepcji działań restrukturyzacyjnych następuje niekontrolowany proces parcelacji dawnych zespołów przemysłowych pomiędzy wielu właścicielami. Sprzyja to dezintegracji przestrzennej tych zespołów zabytkowych.

Sygnalizowane jest także zjawisko dewastowania obiektów poprzez masowe kradzieże (np. torów kolejowych bądź elementów urządzeń) przez tzw. zbieraczy złomu, a także kradzież budulca w obiektach zachowywanych jako trwała ruina. Ponadto zagrożenie stanowi potajemne złomowanie zbędnego wyposażenia starych zakładów przemysłowych, bez powiadomienia o tym służb konserwatorskich. Wynika to, jak się zdaje, z niedostatecznej surowości obowiązującego w tym zakresie prawa.

### Konserwacja i rewaloryzacja zabytkowych obiektów techniki

W okresie ostatnich trzech lat ukończono adaptację blisko 60 obiektów zabytkowych o charakterze przemysłowym. Najczęściej adaptowanymi obiektami by-

ły stacje kolejowe i wieże ciśnień — po 5 obiektów. W dalszej kolejności adaptowano młyny — 4 obiekty, wiatraki — 3 obiekty.

Nowym przeznaczeniem tych obiektów będą: handel, hurtownie, gastronomia — 19 obiektów, sektor kultury (sale wystawowe, muzea, galerie sztuki, magazyny konserwatorskie, archiwa) — łącznie 12 obiektów, oraz biura — 9 obiektów.

Jako szczególnie interesujące adaptacje wskazać można przeznaczenie hali huty szkła Czechy w woj. siedleckim na hipodrom, przebudowa dawnej octowni w Bydgoszczy na bank, przekształcenie dawnej fabryki turbin ZAMECH w Elblągu na hale targowe i widowiskowe, a także przeznaczenie wnętrza Wielkiego Młyna w Gdańsku na funkcje handlowe.

Wskazać można także szereg innych udanych przykładów adaptacji, w tym interesujący przykład wieży wodociągowej przy ul. Filareckiej 1 w Bydgoszczy, która po przeprowadzonym w 1994 r. remoncie i adaptacji stała się galerią Stowarzyszenia Artystycznego „Wieża Ciśnień” i jedną z ważniejszych nowych atrakcji turystycznych tego miasta. Wolno przypuszczać, że efektem oddziaływania tego pozytywnego przykładu będą dalsze, równie udane, adaptacje innych wież wodociągowych.

Praktyka wskazuje, że w najlepszym stanie utrzymane są obiekty zabytkowe należące do dobrze prosperujących firm i zakładów przemysłowych. Za przykład może posłużyć cukrownia w Lublinie, której stare zabudowania, po gruntownym remoncie, stały się wizytówką firmy i dowodem jej wieloletniej tradycji.

Interesującą inicjatywę podjęły przed kilku laty środowiska akademickie. W ramach obozów wakacyjnych studenci z uczelni technicznych wykonują prace remontowo-konserwatorskie w obiektach zabytko-

wych. Jest to traktowane jako pewien etap kształcenia akademickiego.

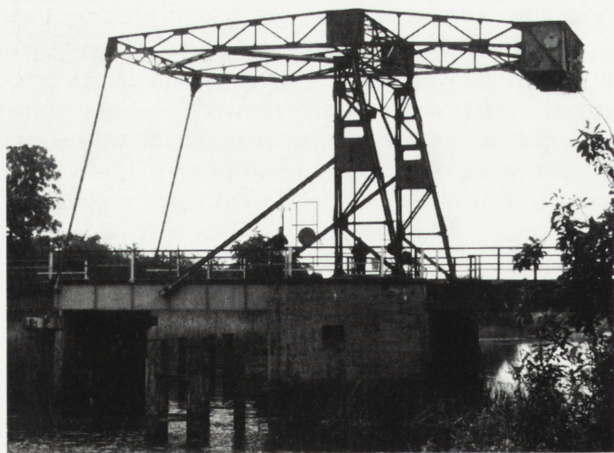
Przyczyną rzeczywistego zainteresowania historyków kultury materialnej muzealnictwem technicznym i ochroną zabytków *in situ* jest przekonanie, że poprzez formy prac muzealno-konserwatorskich wciela się i manifestuje twórczy pierwiastek, jaki pod postacią funkcji został utrwalony w przedmiotach użytecznych za pomocą pracy. Nie ma bardziej godnego sposobu uczenia się ludzkiego trudu, jak przez usilne upowszechnianie poglądu Henryka Kamieńskiego, że cała otaczająca nas rzeczywistość materialna składa się z „czynów”, poprzez które poprzednie pokolenia współdziałają z nami w rozwiązywaniu naszych zadań<sup>1</sup>.

Dla przykładu — studenci z Wydziału Inżynierii Materiałowej Politechniki Śląskiej corocznie odbywają praktyki wakacyjne, pracując na terenie dawnej walcowni w Maleńcu (woj. kieleckie) — unikatowym na skalę europejską zabytku, posiadającym zachowany ciąg technologiczny i dawny park maszynowy. Restaurowany obiekt stanowi lokalną atrakcję turystyczną.

Obecnie prowadzone są prace zmierzające do adaptacji blisko 70 różnych obiektów na terenie całego kraju. Najczęściej podejmowane są starania o adaptację dawnych hal fabrycznych — 14 obiektów, a w dalszej kolejności: młynów — 9 obiektów, spichlerzy — 8 obiektów, wież wodociągowych — 9 obiektów, wiatraków — 4 obiekty.

Jako nowe przeznaczenie adaptowanych obiektów najczęściej wymienia się: usługi i gastronomię — 17 obiektów, mieszkalnictwo — 11, handel — 10, funkcje hotelowe — 5 obiektów. Wśród najbardziej interesujących projektów zamierzonych adaptacji wskazać można: salę koncertową Filharmonii Gdańskiej — w hali dawnej elektrowni Ołowianka, protestancką kaplicę w spichrzu solnym w Lęborku (woj. słupskie) oraz kościół grekokatolicki w dawnej gazowni w Iławie (woj. olsztyńskie).

Generalnie można stwierdzić, że idea wielorakiego wykorzystania tego rodzaju obiektów nie jest w społeczeństwie jeszcze dostatecznie szeroko rozpowszechniona. W środowisku konserwatorskim wyrażany jest także pogląd, że ze względu na ograniczoną opłacalność ekonomiczną drobnego przemysłu związanego z obiektami typu wiatrak, młyn, kuźnia czy krochmalnia, należy liczyć się z sytuacją, że w przyszłości obiekty te bez zmiany funkcji mogą być skazane na zniszczenie. Ponadto na terenach rolniczych obserwuje się zanikanie tradycyjnych zawodów oraz zamieranie niektórych dziedzin przemysłu, co również stanowi przesłankę do poszukiwania nowych form użytkowania obiektów zabytkowych.



4. Rybina — stary most zwodzony z 1933 r. na Wiśle Królewieckiej  
4. Rybina — old drawn bridge from 1933 on Wisła Królewicka

1. J. Pazdur, *Historia kultury materialnej czy archeologia przemysłowa?*, „Nauka Polska” 1983, nr 1–2, s. 50.



5. Kanał Elbląski — statek wycieczkowy na najwyższym punkcie pochylni „Caluny”

5. The Elbląg Canal — an excursion ship at the highest level of the “Caluny” shipway

## Nowe szanse dla zabytków przemysłu i techniki

Należy podkreślić rosnącą aktywność osób prywatnych i lokalnych stowarzyszeń, które podejmują coraz bardziej widoczne i skuteczne działania zapobiegające dewastacji obiektów i urządzeń zabytkowych.

Warta podkreślenia jest również aktywność lokalnych towarzystw miłośników kolei wąskotorowych, podejmujących różnorodne działania mające na celu zachowanie linii, urządzeń i taboru kolejowego oraz traktowania ich jako elementu aktywizacji turystycznej o charakterze regionalnym. W tym kontekście można wskazać m.in. na następujące przykłady:

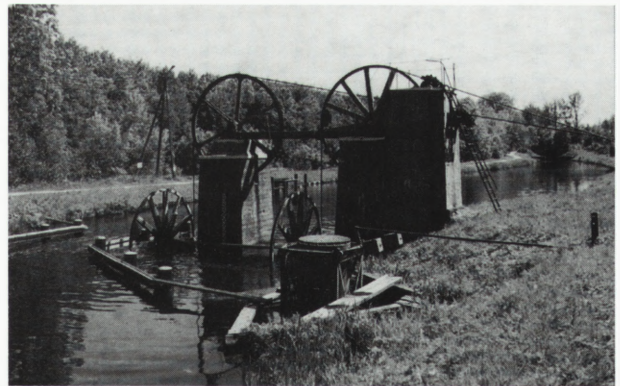
- Nałęczowska Kolej Dojazdowa w rejonie Nałęczowa (woj. lubelskie),
- Śmigielska Kolej Dojazdowa (woj. leszczyńskie),
- Mławska Kolej Dojazdowa (woj. ciechanowskie),
- kolejka wąskotorowa z Czarnej Białostockiej do Wałiń (woj. białostockie),
- kolejka wąskotorowa Białośliwie–Łobzenica (woj. piłskie), czy też
- linia kolejki Przeworsk–Dynów, której trasa przebiega przez malownicze tereny Pogorza Dynowskiego i tunel długości 600 m.

Aktywnie działa Fundacja Ochrony Zabytków Drogownictwa w Szczucinie (woj. tarnowskie), prowadząca muzeum dawnych technologii i sprzętu związanego z budownictwem drogowym.

Ważnym zadaniem, wymagającym szczególnej aktywności środowiska konserwatorskiego, jest inspirowanie do działania i wspieranie inicjatyw podejmowanych przez stowarzyszenia zajmujące się sferą materialnej spuścizny techniczno–przemysłowej, a także pomoc samorządom lokalnym. Szczególnie odczuwana jest potrzeba szerokiego propagowania udanych adaptacji obiektów zabytkowych, gdyż upowszechnienie dobrych przykładów może stymulować dalsze działania społeczne mające na celu ratowanie innych zagrożonych obiektów przemysłowych. Istotne znaczenie

ma w tym względzie propagowanie sprawdzonych form organizacyjnych (stowarzyszenia, fundacje, organizacje pozarządowe itp.) oraz pomoc w znalezieniu najlepszych sposobów pozyskiwania z różnych źródeł środków finansowych z przeznaczeniem ich na adaptację i konserwację zagrożonych obiektów.

Od trzech lat realizowany jest program resortowy Ministerstwa Kultury i Sztuki pt. *Zabezpieczenie zabytków techniki znajdujących się w prywatyzowanych zakładach państwowych*. Łącznie objęto tym programem ok. 570 zakładów przemysłowych z terenu całego kraju. Przeprowadzana jest inspekcja w terenie, mająca na celu wskazanie budowli, maszyn i urządzeń o wartości zabytkowej oraz sporządzenie zwięzłych kart informacyjnych, zawierających podstawowe dane dotyczące poszczególnych obiektów. Na podstawie analizy zawartości kart informacyjnych, za radą ekspertów powołanych przez przewodniczącego programu, wojewódzcy konserwatorzy zabytków podejmują decyzje o wpisaniu do rejestru zabytków wybranych obiektów o wyróżniających się walorach. Niektóre obiekty przenoszone są do utworzonych specjalnie w tym celu składnic konserwatorskich, ewentualnie bezpośrednio kierowane do zbiorów właściwych tematycznie muzeów. Dla obiektów, które nie mogą być przeniesione ze swego pierwotnego środowiska (budowli, konstrukcji, złożonych urządzeń technologicznych), niezależnie od zapewnienia ochrony formalnoprawnej w postaci wpisu do rejestru zabytków, podejmowane są starania o ustanowienie dla nich opiekunów społecznych.



6. Kanał Elbląski — pochylnia „Buczyniec”, górny filar z kołami linowymi kierującymi linę do maszynowni

6. The Elbląg Canal — the “Buczyniec” shipway, main pillar with rope pulleys directing the rope to the engine room

Na terenie całego kraju prowadzona jest szeroka akcja sporządzania kart ewidencyjnych zabytków techniki. Dla przykładu — tylko w roku 1995 wykonane zostały, we współpracy z Państwową Służbą Ochrony Zabytków, karty ewidencyjne dla około 1050 zabytków nieruchomości oraz 300 kart ewidencyjnych zabytków ruchomych. Natomiast w roku 1997 — odpo-

wiednio 750 kart zabytków nieruchomych i blisko 400 kart dotyczących zabytków ruchomych.

Warto odnotować wysoko oceniane przez specjalistów prace w zakresie badań i ewidencji budownictwa przemysłowo-rolnego prowadzone w Muzeum Narodowym Rolnictwa i Przemysłu Rolno-Spożywczego w Szreniawie.

Ważnym celem działania służb konserwatorskich pozostaje opracowanie pełnej ewidencji obiektów dziedzictwa przemysłowego, a następnie wykorzystanie zgromadzonych danych w raportach wojewódzkich i regionalnych. W tym sensie rozpoznanie zasobów, ewidencja i dokumentacja stanowią pierwszy etap na drodze ratowania zagrożonych obiektów zabytkowych. Sporządzenie dokumentacji konserwatorskiej stanowi naszą wspólną powinność zachowania przekazu dla przyszłych pokoleń, co szczególnie odnosi się do tych obiektów i zespołów, które z różnych względów mają niewielkie szanse przetrwania.

Wiele obiektów związanych z materialną spuścizną techniczno-przemysłową cieszy się zainteresowaniem zarówno krajowych, jak i zagranicznych turystów. Warto wymienić m.in.:

- Muzeum Żup Krakowskich w Wieliczce, mieszczącej się w średniowiecznej kopalni soli, która figuruje na Liście Światowego Dziedzictwa UNESCO. Jest to unikat w skali europejskiej — jedyny czynny od XIII w. obiekt górniczy na świecie, którego w pełni autentyczne urządzenia ilustrują etapy rozwoju techniki górniczej w poszczególnych epokach historycznych. Przypomnijmy, że kopalnia położona jest bezpośrednio pod miastem Wieliczka na dziedzińcu różnych poziomach od 57 m do 327 m. Wyrobiska eksploatacyjne rozciągają się na długości ok. 5,5 km wzdłuż osi wschód-zachód i na szerokości 1,5 km wzdłuż osi północ-południe. Zachowane wyrobiska obejmują 2040 komór i ok. 300 km chodników o łącznej objętości pustek poeksploatacyjnych wynoszącej ok. 7,5 mln m<sup>3</sup>.
- Kopalnie krzemienia z epoki neolitu „Krzemionki Opatowskie” — wyjątkowy w skali światowej zespół wyrobisk związanych z górnictwem pradziejowym położony we wsi Sudół (woj. kieleckie).
- Niezwykle malowniczy zespół kanału elbląskiego o długości 52 km, wybudowany w latach 1860–1880, w skład którego wchodzi m.in. śluzy oraz 5 pochylni wraz z napędzanymi przez koła wodne urządzeniami mechanicznymi, służącymi do przewożenia jednostek pływających po szynach dla pokonania znacznych różnic poziomu wody na poszczególnych odcinkach kanału.
- Obiekty budownictwa drewnianego, ginące w europejskim krajobrazie kulturowym, jak drewniane młyny i wiatraki (w tym m.in. ponad 60 wiatraków w woj. poznańskim, a także 17 drewnianych wiatraków znajdujących się na terenie woj. chełmskiego).

Organizacja muzealnictwa w Polsce opiera się na wyodrębnionej grupie muzeów o szczególnym znaczeniu dla kultury narodowej, których działalność, jako placówek państwowych, finansowana jest z budżetu państwa. Obok tego działają, przeważające pod względem liczbowym, muzea niższej rangi, o węższym profilu, które finansowane są z budżetów wojewódzkich, rzadziej — przez zakłady przemysłowe lub stowarzyszenia.

Czołową jednostką muzealną w sferze materialnej spuścizny techniczno-przemysłowej jest Muzeum Techniki NOT w Warszawie, organizacyjnie związane z Federacją Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych Naczelnej Organizacji Technicznej. Warto podkreślić aktywną działalność wystawienniczą tego muzeum, adresowaną szczególnie do młodzieży szkolnej, wśród której propagowane są idee ochrony dziedzictwa przemysłowego. Filiami terenowymi Muzeum Techniki NOT są następujące jednostki: Muzeum Przemysłu w Warszawie, Muzeum Starożytnego Hutnictwa Świętokrzyskiego w Nowej Słupi (woj. kieleckie), Muzeum Zagłębia Staropolskiego w Sielpi (woj. kieleckie), Zabytkowa Kuźnia Wodna w Gdańsku-Oliwie, Zabytkowa Huta Żelaza w Chlewiskach, Zabytkowa Kuźnia Wodna w Starej Kuźnicy (woj. kieleckie).

Obok tego działa w Polsce ponad 70 muzeów zajmujących się problematyką związaną z dziedzictwem przemysłowym, wśród których wskazać można 22 muzea dawnych technologii (m.in. hutnictwa, odlewnictwa, ceramiki, włókiennictwa, młynarstwa, papiernictwa, drogownictwa), 7 muzeów pożarnictwa, 5 muzeów morskich, 4 wyodrębnione muzea kolejnictwa oraz pewną liczbę mniejszych skansenów zabytkowego taboru kolejowego.

Ponadto wymienić można szereg muzeów specjalistycznych o unikatowym profilu, jak np. Muzeum Filumenistyczne w Bystrzycy Kłodzkiej (woj. wrocławskie), Muzeum Młynarstwa Powietrznego w miejscowości Bęsia (woj. olsztyńskie) czy Muzeum Latarnictwa na Rozewiu (woj. gdańskie).

Warto wspomnieć sukces służb konserwatorskich, jakim było uratowanie części likwidowanego parku maszynowego z Zakładów Graficznych w Bydgoszczy. Maszyny drukarskie, wytypowane podczas ankietowania w związku ze wspomnianym Programem Resortowym, trafiły do Muzeum Ziemi Pałuckiej, gdzie utworzona będzie stała ekspozycja dawnych technik drukarskich.

Sukcesem zakończyły się starania o powołanie Muzeum Wielkiego Pieca w Starachowicach — głównym ośrodkiem przemysłu metalowego w Zagłębiu Staropolskim. W roku 1817 Stanisław Staszic, zwany ojcem industrializacji w Polsce, zainicjował regulację rzeki Kamiennej i budowę powiązanego rzeką kompleksu zakładów metalurgicznych w kooperacji z przemysłem maszynowym. Powołane muzeum w tym najstarszym obiekcie przemysłowym regionu stwarza nadzie-

ję na utworzenie w niedalekiej przyszłości ekomuzeum doliny rzeki Kamiennej.

Obiekty przemysłowe zostały wpisane w krajobraz naszych miast. Stanowią trwałe elementy ich zagospodarowania i dlatego powinny być uwzględnione w planach zagospodarowania przestrzennego jako czynniki aktywizacji. Stanowią dużą wartość z punktu widzenia możliwości ich wykorzystania na cele współczesne przy uwzględnieniu ich charakteru zabytkowego.

W ostatnim okresie odbyło się kilka ważnych konferencji poświęconych problematyce ochrony dziedzictwa przemysłowego. Warto wymienić przynajmniej najważniejsze spośród nich:

- „Rewitalizacja zabytków techniki — nowe życie w starych zakładach przemysłowych” — Włocławek 9–10 czerwca 1994. Organizatorzy: Ośrodek Dokumentacji Zabytków oraz Urząd Miasta Włocławka i Urząd Wojewódzki we Włocławku.
- „Historyczne okręgi przemysłowe w okresie industrializacji” — Wałbrzych–Książ 18–20 września

1996 r. Organizatorzy: Politechnika Wrocławska oraz Urząd Miasta Wałbrzycha i Urząd Wojewódzki w Wałbrzychu.

- „European Workshop — Preservation of the Industrial Heritage — Gdańsk Outlook” — Gdańsk 11–14 maja 1995 r. Organizatorzy: Politechnika Gdańska, Urząd Wojewódzki w Gdańsku, Urząd Miasta Gdańska oraz Urząd Miasta Gdyni.
- „Dziedzictwo przemysłowe Śląska — W poszukiwaniu programów ochrony — I. Energetyka wodna”. — Wałbrzych–Krzyżowa–Wrocław 26–30 sierpnia 1996 r. Organizatorzy: Fundacja Otwartego Muzeum Techniki i Międzynarodowy Dom Spotkań Młodzieży Krzyżowa.
- Dwie konferencje Polskiego Towarzystwa Historii Techniki zorganizowane w Warszawie: „Penetracja niemieckiego przemysłu wojennego przez Wydział Przemysłowy Armii Krajowej” oraz „Postęp czy upadek?” poświęcona próbie oceny stanu, rozwoju i dorobku techniki w okresie PRL.

### The Protection of Industrial Legacy in Poland

Poland is the site of numerous extant and unique industrial facilities which, deprived of conservation protection, will be turned into scrap metal or pulled down, although they could serve social education by stirring an awareness of participation in a constant process of the development of technical civilization.

At present, the privatisation of the economy and the implementation of market principles has produced a serious

threat to historical objects and complexes, connected with technical industrial legacy, in a situation when binding legal regulations are not conducive for an effective protection of industrial heritage.

The article discusses prime trends of the activity pursued by conservation services, local initiatives and the efforts of associations intent on the documentation and protection of the monuments of technology.